



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
V KADENCJA

Warszawa, dnia 26 kwietnia 2005 r.

Druk nr 920 S

SPRAWOZDANIE

KOMISJI USTAWODAWSTWA I PRAWORZĄDNOŚCI

oraz

KOMISJI OBRONY NARODOWEJ I BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

o projekcie uchwały w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej (druk nr 920)

Marszałek Senatu w dniu 11 kwietnia 2005 r. – zgodnie z art. 79 ust. 1, w związku z art. 84 ust. 5 Regulaminu Senatu – skierował do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego projekt uchwały w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej w celu rozpatrzenia go w pierwszym czytaniu.

Komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 26 kwietnia 2005 r. – zgodnie z art. 80 ust. 1 i 2 Regulaminu Senatu – po rozpatrzeniu projektu uchwały w pierwszym czytaniu wprowadziły do niego poprawki i wnoszą o przyjęcie przez Senat jednolitego, załączonego projektu uchwały.

Przewodniczący Komisji
Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego
(-) Wiesław Pietrzak

Przewodnicząca Komisji
Ustawodawstwa i Praworządności
(-) Teresa Liszcz

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
z dnia

w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej

60 lat temu dobiegła końca na naszym kontynencie II wojna światowa. Pokonana została faszystowska III Rzesza Niemiecka. Zakończył się koszmar ludobójstwa, terroru i wysiedleń, czas pogardy dla człowieka i całych narodów.

II wojna światowa przyniosła nie tylko śmierć i zniszczenie, ale także spustoszenie duchowe, zwątpienie w człowieczeństwo i jego podstawowe wartości. Tych blisko sześć tragicznych lat było także wielką i zwycięską próbą ludzi i ich charakterów w walce o wolność, godność, solidarność, o wierność zasadom i o narodowy honor.

W najokrutniejszej i najkrwawszej w dziejach ludzkości wojnie Polska stała się pierwszą ofiarą niemieckiego faszyzmu. Opuszczona przez sojuszników, pierwsza też stanęła do heroicznej walki. Naród Polski nigdy nie uległ przemocy, nie ugiął się przed wrogami, nie skompromitował się kolaboracją, nie utracił ducha i wiary w odzyskanie niepodległości.

Dla nas, Polaków, wojna ta, od pierwszego do ostatniego dnia, była walką o coś więcej niż przetrwanie, stała się bowiem wojną w obronie człowieczeństwa, prawdy i sprawiedliwości, o ludzką godność. Ponieśliśmy w tej walce straty niemożliwe do oszacowania, zapłaciliśmy cenę trudną do objęcia wyobraźnią. Utraciliśmy ponad 6 milionów obywateli, w tym miliony obywateli polskich pochodzenia żydowskiego. Mogiły naszych żołnierzy zasłały wszystkie pola bitewne.

Dziś, w 60. rocznicę nastania pokoju w Europie, Senat Rzeczypospolitej Polskiej czci pamięć ofiar wojny, oddając hołd wszystkim, którzy przyczynili się do zwycięstwa nad III Rzeszą.

Szczególny pokłon oddajemy żołnierzom polskim, którzy walcząc na wszystkich frontach II wojny światowej "za wolność waszą i naszą", złożyli w ofierze największą daninę krwi i życia.

Chylimy głowy przed bohaterami Września 1939 roku, którzy zawiedzeni brakiem sojuszniczej pomocy, samotnie stawiali opór silniejszym i bezwzględny agresorom: Rzeszy Niemieckiej i Związkowi Radzieckiemu, realizującym pakt Ribbentrop – Mołotow i dążącym do wymazania Polski z mapy świata.

Oddajemy cześć żołnierzom Polskich Sił Zbrojnych, którzy przez cały okres wojny walczyli u boku sojuszników zachodnich, zapisując piękną kartę w dziejach oręża polskiego.

Na zawsze pozostaną w narodowej pamięci bohaterskie czyny żołnierzy 1 i 2 Armii Wojska Polskiego, którzy przeszli swój chwalebny szlak bojowy od Lenino do Berlina.

Wyrażamy głębokie uznanie dla twórców, funkcjonariuszy i żołnierzy podziemnego Państwa Polskiego, które stworzyli Polacy jako jedyny naród w Europie, udowadniając światu, że jeszcze Polska nie zginęła.

Oddajemy cześć żołnierzom bohaterskiej powstańczej Warszawy, których walka przeszła do legendy.

Szczególną pamięć i hołd winni jesteśmy dzisiaj polskim żołnierzom – ofiarom stalinowskich zbrodni, popełnionych m.in. w Katyniu, Miednoje, Charkowie i innych miejscach masowego ludobójstwa.

Pamiętamy i będziemy pamiętać o bohaterskich czynach żołnierzy koalicji antyhitlerowskiej.

Oddajemy cześć żołnierzom radzieckim spoczywającym w polskiej ziemi, alianckim pilotom niosącym pomoc naszym żołnierzom i partyzantom oraz walczącej Warszawie.

Wyzwolenie i pokój nie dla wszystkich oznaczały wówczas wolność i niezawisłość. Zakończenie wojny nie doprowadziło w Polsce do powstania demokratycznego ładu. Decyzje podjęte w Jałcie i Poczdamie sprawiły, że nasza Ojczyzna, zmieniona terytorialnie, została, za zgodą koalicjantów, uzależniona od ZSRR - totalitarnego mocarstwa.

Mówiąc o wkładzie Polski w II wojnę światową, o wysiłku militarnym żołnierza polskiego, o jego walce o wolność, niepodległość, o byt państwowy, o honor i godność Polski, Narodu Polskiego i Wojska Polskiego, należy widzieć również cały tragizm późniejszych losów żołnierskich. Decyzje jałtańskie przekreśliły możliwość powrotu do Polski wielu tysięcy żołnierzy polskich, którzy przelewali krew na zachodzie Europy. Tysiące żołnierzy polskiej konspiracji niepodległościowej trafiło do radzieckich więzień i łagrów, w których straciło zdrowie i życie.

To dzięki ich wielkiemu wysiłkowi, dzięki ofierze krwi przelanej przez żołnierzy polskich na wszystkich frontach, polski wkład militarny w II wojnę światową w Europie należy ocenić jako największy po wielkich mocarstwach, tj. Stanach Zjednoczonych, Związku Radzieckim i Wielkiej Brytanii.

Senat Rzeczypospolitej zwraca się do wszystkich Polaków o godne uczczenie 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej, najtragiczniejszego i najkrwawszego konfliktu w dziejach ludzkości.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski".

UZASADNIENIE

II wojna światowa zapisała się w dziejach ludzkości jako największy i zarazem najkrwawszy konflikt zbrojny. Trwała sześć lat i objęła niemal cały świat. Uczestniczyło w niej 61 z 67 istniejących ówczesnie państw. W wojnę zaangażowanych było w większym lub mniejszym stopniu około 80% ludności świata. Działania zbrojne toczyły się na terenie 40 państw, które łącznie powołały pod broń 115 milionów żołnierzy. W jej wyniku straciło życie ponad 50 milionów ludzi, a dalszych 35 milionów zostało rannych.

W latach II wojny światowej Polska straciła ponad 6 milionów obywateli. W przeliczeniu na tysiąc mieszkańców zginęło lub zostało zamordowanych 220 Polaków. Oprócz największych strat ludnościowych Polska poniosła również olbrzymie straty materialne.

Polska jako pierwsza przeciwstawiła się agresorom: 1 września 1939 r. stawiała czoła Trzeciej Rzeszy, a 17 września – Związkowi Radzieckiemu. Już 1 września cały Naród, zespolony moralnie ideą obrony Ojczyzny, stanął do heroicznego boju w obronie granic, niepodległości, honoru i własnej godności. Opór naszego kraju we wrześniu 1939 roku zapoczątkował proces tworzenia koalicji antyfaszystowskiej, której Polska przez cały okres wojny była aktywnym uczestnikiem.

Militarny udział Polski w II wojnie światowej był wieloraki i wielopłaszczyznowy, a nade wszystko bezkompromisowy. Dla Polaków, bez względu na okoliczności i warunki, w jakich się znajdowali, nigdy nie było alternatywy dla walki zbrojnej, której zawsze i wszędzie przyświecał jeden, najważniejszy cel – wyzwolenie kraju i odzyskanie niepodległości.

Na wysiłek zbrojny Polski w latach II wojny światowej złożyły się:

- obrona przed niemiecką, a następnie radziecką agresją od 1 września do 6 października 1939 roku;
- walka w konspiracji;
- działania bojowe regularnych jednostek Wojska Polskiego na zachodzie i wschodzie Europy.

Te trzy elementy stanowią o polskim wkładzie w II wojnę światową, określają jego rozmiary wojskowe, zasięg geograficzny, a także determinację, z jaką Naród Polski, przeciwstawiając się biologicznej zagładzie, walczył zarazem o własne państwo, o niepodległość, o prawo do istnienia. Wartości te sprawiły, iż żołnierz polski bił się do ostatniej kropli krwi na wszystkich frontach tej wojny.

Przewaga liczebna i techniczna armii niemieckiej nad Wojskiem Polskim we wrześniu 1939 roku sprawiła, że w samotnym starciu Polska nie miała szans. Mimo heroicznego wysiłku polskiego żołnierza klęska była nieuchronna. Przyniosła ona utratę niepodległości Polski, podział terytorium państwa i okupację. Państwo polskie jednak nie skapitulowało, a duch

narodu nie został złamany. Walką zbrojną w kraju i poza jego granicami kierowały legalne władze Rzeczypospolitej utworzone 30 września 1939 roku, reprezentujące Polskę w gronie zjednoczonych narodów. Głównym celem władz było odtworzenie jednostek Wojska Polskiego u boku aliantów, by kontynuować walkę do zwycięskiego końca.

Z czasem na okupowanych ziemiach polskich ukształtowały się struktury państwa podziemnego z własnym aparatem władzy, administracją, sądownictwem, tajnym nauczaniem, a nade wszystko wojskiem. Polskie Państwo Podziemne było fenomenem w skali okupowanej Europy. W połowie 1944 roku, w szczytowym okresie swej działalności, polska konspiracja wojskowa skupiała przeszło 650 tysięcy żołnierzy i prowadziła walkę podziemną w różnych formach – od sabotażu i dywersji po otwarte działania zbrojne. Ogółem formacje konspiracyjne wykonały około 10 tysięcy akcji zbrojnych. Największą bitwą żołnierzy polskiej konspiracji było Powstanie Warszawskie, które ze względu na zaangażowane siły i środki, czas trwania oraz straty poniesione przez obie strony nie ma odpowiednika w okupowanej Europie.

W zbrojnym ruchu oporu innych krajów, m.in. we Francji, Belgii, Jugosławii, Związku Radzieckim, we Włoszech i Czechosłowacji, uczestniczyło 55 tysięcy Polaków.

Jednym z wielu sukcesów polskich w latach II wojny światowej było rozpoznanie przez wywiad Armii Krajowej niemieckich przygotowań do produkcji rakiet V-1 i V-2. Bezcenne znaczenie dla aliantów miał również sukces polskich naukowców w rozpracowaniu i zbudowaniu repliki niemieckiej maszyny szyfrującej „Enigma”. Złamanie przez Polaków systemu szyfrowego „Enigmy” umożliwiło aliantom poznanie treści rozkazów i planów operacyjnych Niemców.

Odtworzone po klęsce wrześniowej Wojsko Polskie we Francji w czerwcu 1940 roku liczyło około 85 tysięcy żołnierzy. Brali oni udział w obronie Francji i w bitwie pod Narwikiem. Po klęsce Francji i ewakuacji do Wielkiej Brytanii Wojsko Polskie liczyło około 27 tysięcy żołnierzy. Natychmiast przystąpiono do jego rozbudowy. Trwałe miejsce w historii II wojny światowej mają bohaterskie działania polskich pilotów, którzy zyskali sławę walcząc w bitwie powietrznej o Wielką Brytanię. Samodzielna Brygada Strzelców Karpaccich wstąpiła się walkami w obronie Tobruku.

Piękną kartę w historii oręża polskiego zapisał dowodzony przez gen. Władysława Andersa 2 Korpus Polski, który w składzie brytyjskiej 8 Armii przeszedł szlak bojowy od rzeki Sangro przez Monte Cassino, Apenin Emiliański i Ankonę do Bolonii w kwietniu 1945 roku.

W okresie inwazji w Normandii w czerwcu 1944 roku w składzie wojsk alianckich działało polskie lotnictwo i marynarka wojenna. Pod koniec lipca ruszyła na kontynent 1 Dywizja Pancerna gen. Stanisława Maczka – najsilniejszy związek taktyczny Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, który wstąpił się w bitwie pod Falaise i Chambois oraz udziałem

w wyzwaniu wielu miast Francji, Belgii i Holandii. Swój szlak bojowy dywizja zakończyła 6 maja 1945 roku w niemieckim porcie wojennym i twierdzy Wilhelmshaven.

1 Samodzielna Brygada Spadochronowa gen. Stanisława Sosabowskiego od 18 do 26 września uczestniczyła w alianckiej operacji „Market Garden”.

Polskie jednostki lądowe i lotnicze na Zachodzie w latach 1939–1945 walczyły na trzech arenach działań wojennych: północnoeuropejskiej (1940 r.), zachodnioeuropejskiej (w 1940 roku i w latach 1944–1945) oraz śródziemnomorskiej (w latach 1940–1942 w Afryce Północnej i 1944–1945 we Włoszech). Polska Marynarka Wojenna operowała na morzach: Północnym, Norweskim i Arktycznym, na Oceanie Atlantyckim oraz na Morzu Śródziemnym z przyległymi akwenami. W końcowym okresie wojny Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie liczyły około 200 tysięcy żołnierzy.

W maju 1943 roku Związek Patriotów Polskich przystąpił do formowania oddziałów Wojska Polskiego na froncie wschodnim. Od połowy maja roku 1943 do połowy lipca 1944 roku Polskie Siły Zbrojne w ZSRR rozwinęły się w armię liczącą ponad 113 tysięcy żołnierzy. Pod koniec 1944 roku Wojsko Polskie na froncie wschodnim liczyło 300 tysięcy żołnierzy zorganizowanych w dwie armie ogólnowojskowe z lotnictwem i bronią pancerną.

Wojsko Polskie na froncie wschodnim rozpoczęło swój chwalebny szlak bojowy we wrześniu 1943 roku, zakończyło zaś w maju 1945 w Berlinie. Największą operacją Wojska Polskiego na ziemiach polskich, a zarazem największą prowadzoną przez Wojsko Polskie w II wojnie po klęsce wrześniowej, było przełamanie Wału Pomorskiego przez 1 Armię w dniach 31 stycznia – 19 lutego 1945 roku.

Również 2 Armia Wojska Polskiego, utworzona 20 sierpnia 1944 roku, ma na swoim koncie znaczące osiągnięcia bojowe, jak choćby forsowanie Nysy Łużyckiej, krwawe walki w rejonie Budziszyna czy udział w operacji praskiej. Swój szlak bojowy zakończyła na terenie Czechosłowacji, osiągając Mielnik.

Wojsko Polskie na froncie wschodnim w dniu zakończenia II wojny światowej w Europie było blisko 400-tysięcznym, liczącym się sprzymierzeńcem koalicji antyhitlerowskiej.

Polski wysiłek militarny w końcowym okresie wojny mierzony jest udziałem blisko 600 tysięcy żołnierzy. Łącznie z żołnierzami wojska podziemnego różnych organizacji w okupowanym kraju pod koniec wojny Naród Polski wystawił do walki potężną armię liczącą milion dwieście tysięcy żołnierzy. Wojsko Polskie w końcowym okresie wojny było armią nowoczesną, w pełni odpowiadającą wymogom ówczesnego pola walki, liczącą się pod względem operacyjnym wśród armii sojuszniczych. Osiągnęło wysoki poziom kunsztu wojennego i wniosło wiele nowych wartości do skarbnicy historii wojskowości polskiej.

Mówiąc o wkładzie Polski w II wojnę światową, o wysiłku militarnym żołnierza polskiego, o jego walce o wolność, niepodległość, o byt państwowy, o honor i godność Polski, Narodu Polskiego i Wojska Polskiego, należy widzieć również cały tragizm późniejszych losów żołnierskich. Decyzje jałtańskie przekreśliły możliwość powrotu do Polski wielu tysięcy żołnierzy polskich, którzy przelewali krew na zachodzie Europy. Tysiące żołnierzy polskiej konspiracji niepodległościowej trafiło do radzieckich więzień i łagrów, w których straciło zdrowie i życie.

To dzięki ich wielkiemu wysiłkowi, dzięki ofierze krwi przelanej przez żołnierzy polskich na wszystkich frontach, polski wkład militarny w II wojnę światową w Europie należy ocenić jako największy po wielkich mocarstwach, tj. Stanach Zjednoczonych, Związku Radzieckim i Wielkiej Brytanii.

Ofiara poniesiona przez Polskę w latach II wojny światowej, wkład żołnierza polskiego w zwycięstwo koalicji antyfaszystowskiej wymagają należnego uczczenia i uhonorowania. Wyrazem czci i hołdu wobec wszystkich, którzy przyczynili się do zwycięstwa nad zbrodniczym faszyzmem, jest uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej.